

Przemysław Kusik
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie
przemyslaw.kusik@englaw.pl
ORCID: 0000-0002-7298-1245

CLARA NON SUNT INTERPRETANDA. TŁUMACZENIE PRAWNICZE W ŚWIELE KLARYFIKACYJNEJ KONCEPCJI WYKŁADNI PRAWA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RP.2025.009>

Zarys treści: Artykuł podejmuje zagadnienie związków między tłumaczeniem prawniczym a wykładnią prawa, zestawiając schemat procesu tłumaczenia prawniczego z założeniami klaryfikacyjnej koncepcji wykładni. Mimo że w literaturze przekładoznawczej dominują odniesienia do konkurencyjnej koncepcji derywacyjnej, autor stawia hipotezę, że koncepcja klaryfikacyjna jest niesprzeczna z charakterem procesu tłumaczenia prawniczego, a na podstawie przeprowadzonej analizy wykazuje jej punkty styczne z procesem przekładu. Podkreśla zarazem, że tłumaczenie prawnicze nie ma na celu interpretacji rozumianej jako wykładnia prawa. Prezentuje także modele podejścia do tekstów prawnych tłumaczy prawniczych i prawników zainspirowane koncepcją klaryfikacyjną.

Słowa kluczowe: tłumaczenie prawnicze, interpretacja, wykładnia prawa, koncepcja klaryfikacyjna, koncepcja derywacyjna

Wstęp

Zapoznając się z międzynarodową literaturą translatoryki prawniczej (*Legal Translation Studies, LTS*), czytelnik może odczuć pewien dysonans poznawczy, jeśli chodzi o poglądy dotyczące relacji między tłumaczeniem a interpretacją. Ponieważ autor przedstawił już ich bardziej szczegółowy przegląd w odrębnym opracowaniu (Kusik 2024b: 72–76), w tym miejscu wystarczy jedynie wskazać, że według części źródeł interpretacja stanowi zasadniczo nieodłączną część tłumaczenia (np. Glanert 2014: 5–10), według innych tłumacze i prawnicy interpretują teksty w odmienny sposób (np. Gémard 2014: 72–81; Husa 2017), a według jeszcze innych należy postawić wyraźną granicę między rozumieniem tekstu przez tłumacza a jego interpretacją prawną (np. Šarčević 1997: 87–92; Cao 2007: 80). Choć do tych rozbieżności przyczynia się niewątpliwie wieloznaczność terminu „interpretacja”, tak *prima facie* niespójne wypowiedzi mogą prowadzić do pewnej dezorientacji. Pojawia się wątpliwość, w jaki sposób tłumacz prawniczy powinien ustalać znaczenie przekładanego tekstu. Dość niebezpieczne jest zwłaszcza to, że niektóre wypowiedzi spotykane w literaturze mogą sugerować niewłaściwy zakres roli, jaką tłumacz prawniczy odgrywa w dyskursie w obszarze prawa¹, tzn. że jest on upoważniony do rozstrzygania wątpliwości wynikających z niedookreśloności tekstu. Tak jednak nie jest, i to nawet jeśli tłumacz prawniczy posiada kwalifikacje prawnicze (Kusik 2024b: 82–83, 2025: 173–175). Powyższe zadanie należy do osób występujących w tym dyskursie jako prawnicy², rozstrzygających wątpliwości interpretacyjne przy pomocy narzędzi wykładni prawa. Odbywa się to w ramach tzw. wykładni operatywnej, podejmowanej w konkretnych sprawach, lub w ramach wykładni abstrakcyjnej czy doktrynalnej, typowej

¹ Zdaniem niektórych autorów tłumacz prawniczy nie jest uczestnikiem tego dyskursu (Zeifert i Tobor 2021: 1682). Pogląd ten nie wydaje się jednak słuszny, biorąc pod uwagę aktywne uczestnictwo tłumaczy prawniczych w procesie komunikacji i postrzeganie tłumaczenia prawniczego jako aktu komunikacji w mechanizmie prawa (Šarčević 1997: 55–56, 229).

² W sensie pełnionej w danej sytuacji roli społecznej. Tak też terminy „prawnik” i „tłumacz prawniczy” (w skrócie „tłumacz”), jako odnoszące się do pewnych ról, są rozumiane w dalszej części pracy (por. Kusik 2023).

dla nauki prawa. Należy już na wstępie podkreślić, że myślenie prawnika w tym procesie krępują pewne zasady, reguły czy dyrektywy, kształtujące jego specyfikę (Każmierczyk 2009: 19).

Także w polskiej literaturze pojawiło się kilka opracowań sugerujących, że tłumacz prawniczy dokonuje czy powinien dokonywać na tekście prawnym operacji podobnych do wykładni prawa. Co jednak szczególnie interesujące, aprobowana jest w nich, chyba nieco zbyt pochopnie, koncepcja derywacyjna wykładni (Bonek 2018; Jopek-Bosiacka 2019: 241; Kaczmarek i Matulewska 2008: 81–82; Panek 2009). Jest to jedno z dwóch liczących się ujęć wykładni prawa w polskim prawoznawstwie po drugiej wojnie światowej. Alternatywne ujęcie stanowi tytułowa koncepcja klaryfikacyjna (Zirk-Sadowski 2015: 173–174). Taki stan literatury przekładoznawczej nie do końca dziwi, zważywszy na silną „autopromocję” przedstawicieli koncepcji derywacyjnej, pretendującej do integracji różnych polskich koncepcji wykładni prawa (Zieliński et al. 2009). Niemniej jednak zwolenników koncepcji klaryfikacyjnej współcześnie nie brakuje. Pojęcie wykładni w rozumieniu Jerzego Wróblewskiego, autora koncepcji klaryfikacyjnej, uważa się wręcz za charakterystyczne dla uczestników praktyki stosowania prawa (Zeifert 2019: 119).

U podstaw koncepcji derywacyjnej i klaryfikacyjnej leżą zasady, które znalazły odzwierciedlenie w dwóch paremiach: *omnia sunt interpretanda* i *clara non sunt interpretanda* (Grabowski 2015: 68). Zgodnie z pierwszą z nich wykładnia jest konieczna w przypadku wszystkich wyrażen tekstu prawnego (Zieliński 2017: 57) i zawsze niezbędne jest przeprowadzenie całego procesu wykładni (Bogucki 2020: 622). Natomiast według drugiej wykładnia jest podejmowana tylko wtedy, gdy pojawiają się wątpliwości (rozumiane w sensie pragmatycznym). Gdy wątpliwości nie ma, mówi się o sytuacji izomorfii (bezpośredniego rozumienia) (Dascal i Wróblewski 1988: 221–222).

Choć w literaturze wskazuje się, że koncepcja derywacyjna jest spójna ze współczesnymi badaniami językoznawczymi (Jopek-Bosiacka 2019: 236–237), można również wysunąć istotne argumenty pozaprawne przemawiające za koncepcją klaryfikacyjną. Zauważa się, że występujący w niej element bezpośredniego rozumienia „jako podkreślający funkcję nieświadomych procesów myślowych dobrze wpisuje się we współczesne modele sądu moralnego opracowane przez psychologów moralności oraz kognitywistów” (Ptaszyński 2018: 80). Może on trafnie odzwierciedlać rolę

intuicji w myśleniu prawników (Ptaszyński 2018: 112–113). Z perspektywy psycholingwistycznej zauważa się także, że przy odczytywaniu przepisu aparat poznawczy aktywizuje zasoby wiedzy językowej i wiedzy o świecie, nie wymagając świadomego udziału człowieka (Romanowicz 2011: 68).

Wobec dysproporcji w uwzględnieniu dwóch głównych koncepcji wykładni prawa w rodzimej translatoryce prawniczej niniejszy artykuł zmierza do zestawienia koncepcji klaryfikacyjnej wykładni prawa z charakterystyką procesu tłumaczenia prawniczego. Ma on w ten sposób zwrócić większą uwagę na koncepcję klaryfikacyjną, a także na sam problem relacji wykładni prawa i tłumaczenia prawniczego, potencjalnie inspirując dalszą dyskusję. Próbie odpowiedzi na pytania o to, czy i ewentualnie jakie są punkty styczne między koncepcją klaryfikacyjną a procesem tłumaczenia prawniczego, towarzyszy hipoteza, podlegająca weryfikacji w dalszej części artykułu, zgodnie z którą koncepcja klaryfikacyjna jest niesprzeczna z charakterem procesu przekładu.

Przedstawiając zarys założeń koncepcji klaryfikacyjnej, autor odwołuje się głównie do późnych prac Jerzego Wróblewskiego (Dascal i Wróblewski 1988; Wróblewski 1990), uzupełnionych wypowiedziami innych autorów. Przyjęto zatem intensjonalną wersję wykładni klaryfikacyjnej (Płeszka i Gizbert-Studnicki 1984: 18) (punkt 1.). Zestawienie procesu tłumaczenia prawniczego z założeniami koncepcji klaryfikacyjnej (punkt 2.) zostało oparte na schemacie tego procesu sformułowanym we wcześniejszym opracowaniu na podstawie przeglądu różnych modeli przedstawionych w literaturze (Kusik 2025: 150–152). Autor odwołuje się także – choć jest to oczywiście naznaczone subiektywizmem – do własnych doświadczeń jako praktyka tłumaczenia prawniczego, a także badacza prawa i przekładu. Należy jednocześnie podkreślić, że artykuł dotyczy tłumaczenia tekstów prawnych (tzn. tekstów aktów normatywnych), będących niejako wspólnym polem działania prawników i tłumaczy prawniczych. Zaprezentowane na podstawie poczynionych rozważań modele podejścia do tekstów prawnych przez obie grupy (punkt 3.) mają charakter teoretyczny i stanowią propozycję konceptualizacji tych podejść na podstawie założeń koncepcji klaryfikacyjnej. Warto również zaznaczyć, że artykuł skupia się wyłącznie na polskiej teorii wykładni prawa, choć porównania z wykładnią w innych systemach prawnych byłyby niewątpliwie interesującą ścieżką badań. Nie ma też charakteru opracowania z zakresu filozofii języka czy filozofii prawa.

1. Koncepcja klaryfikacyjna w polskiej teorii wykładni prawa

Przed scharakteryzowaniem modelu wykładni wedle koncepcji klaryfikacyjnej należy wyjaśnić, że w rozumieniu tej koncepcji wykładnia „polega na ustaleniu znaczenia budzącego wątpliwości tekstu prawnego” (Wróblewski 1990: 58), przy czym owe znaczenie stanowi „wzór powinnego zachowania” (Wróblewski 1990: 9). Trzeba również wspomnieć, że w modelu tym wyróżnia się dwa szczeble dyrektyw interpretacyjnych, mających charakter racji (argumentów) uzasadniających decyzję. Dyrektywy pierwszego stopnia wskazują, jak przypisać znaczenie regule prawnej lub jej części, biorąc pod uwagę konteksty językowy, systemowy i funkcjonalny. Dyrektywy drugiego stopnia decydują natomiast o tym, jak powinny być używane dyrektywy pierwszego stopnia, a także jak dokonywać wyboru między ich ewentualnymi rozbieżnymi wynikami. Są to odpowiednio dyrektywy drugiego stopnia proceduralne i preferencyjne (Wróblewski 1990: 76–77).

Model wykładni wedle koncepcji klaryfikacyjnej obejmuje pięć elementów, do których należą: wstępna wątpliwość co do znaczenia reguł prawnych w ich bezpośrednim rozumieniu; wykorzystanie dyrektyw pierwszego stopnia zgodnie z dyrektywami proceduralnymi drugiego stopnia; porównanie rezultatów; wybór właściwego znaczenia w oparciu o preferencyjne dyrektywy drugiego stopnia, jeśli rezultaty różnią się na tyle, że wpływa to na treść decyzji stosowania prawa; sformułowanie i ewentualne uzasadnienie decyzji interpretacyjnej (Wróblewski 1990: 77).

Jak wynika z powyższej charakterystyki i o czym wspomniano we wstępie, według koncepcji klaryfikacyjnej wykładnia jest podejmowana dopiero, gdy pojawią się wątpliwości co do znaczenia reguły prawnej. Powstaje jednak pytanie, czym jest jasność, względnie czym są wątpliwości. Na to pytanie można odpowiedzieć stwierdzeniem, że jasność stanowi cechę przypisywaną pewnym zwrotom ze względu ich „status” w dyskursie. Zwrot jasny to zwrot jednolicie rozumiany, natomiast wątpliwości powstają w przypadku pojawienia się „rozsądnych argumentów” za więcej niż jednym rozumieniem (Tobor 2013: 26). Dlatego „w przypadku braku wątpliwości uczestników dyskursu, związanych z rozumieniem jakiegoś fragmentu tekstu prawnego, czynności interpretacyjne nie są podejmo-

wane” (Tobor 2020: 299). Można powiedzieć, że weryfikacja jasności sprowadza się do pytania, czy istnieją powody, aby nie przyjąć znaczenia wypowiedzi *prima facie*, a więc czy brak jest uzasadnionych wątpliwości co do znaczenia (Dascal i Wróblewski 1988: 214, 221–222). Trafne wydaje się także stwierdzenie, że zasada *clara non sunt interpretanda* przesuwając ciężar argumentacji na tego, kto chce wykazać, że wykładnia powinna zostać przeprowadzona (Grzybowski 2013: 78).

Warto zarazem podkreślić, że bezpośrednie rozumienie obejmuje wykorzystanie nie tylko wiedzy językowej, ale całej wiedzy odczytującego tekst (Ptaszyński 2018: 104–107). Chodzi zatem o pragmatyczny charakter jasności, niestanowiącej immanentnej cechy tekstu prawnego, ale uzależnionej od użycia tego tekstu w danej sytuacji komunikacyjnej. Obejmuje ona użytkowników języka, ich postawy epistemiczne i aksjologiczne oraz konkretne formy kontekstu i kotektu. Ponieważ jasność nie jest bezwzględnie dana, trzeba pogodzić się z wątpliwościami nawet co do tego, czy tekst musi zostać poddany wykładni. Rozstrzygnięcie kontrowersji interpretacyjnych jest natomiast kwestią autorytatywnych decyzji właściwych instytucji (Dascal i Wróblewski 1988: 221–222; zob. też Wróblewski 1990: 58–59, 78).

Jeśli chodzi o wykładnię, podejmowaną po stwierdzeniu wątpliwości, Wróblewski przedstawia kolejno dyrektywy wykładni pierwszego stopnia: językowe (Wróblewski 1990: 78–80), systemowe (Wróblewski 1990: 82–84) i funkcjonalne (Wróblewski 1990: 84–86). Jak wspomniano wcześniej, dyrektywy te stosuje się zgodnie z dyrektywami drugiego stopnia. W zależności od przyjmowanego stanowiska albo należy kolejno stosować dyrektywy językowe, systemowe i funkcjonalne, a wykładnię zakończyć w przypadku ustania wątpliwości, albo trzeba ustalić znaczenie na gruncie wszystkich trzech grup dyrektyw, sprawdzając uzyskane rezultaty (Wróblewski 1990: 86–88).

Za dominujące stanowisko należałoby przyjąć dyrektywę pierwszeństwa wykładni językowej oraz subsydiarności wykładni systemowej i funkcjonalnej (Morawski 2010: 73–74). Oznacza to, że gdy wykładnia językowa pozostawia niedające się usunąć wątpliwości, trzeba przejść do wykładni systemowej, a następnie do wykładni funkcjonalnej. Wyjątki od tego porządku wymagają uzasadnienia istotnymi względami (Morawski 2010: 74–75). Zasada ta nie wyklucza jednak równoczesnego czy komplementarnego stosowania wszystkich dyrektyw wykładni, co jest wiążącą dyrektywą w sytuacjach trudnych (Morawski 2010: 80–81). Ponadto zgodny wynik

wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej zalicza się do najmocniejszych argumentów na poprawność wykładni (Morawski 2010: 82).

2. Tłumaczenie prawnicze a wykładnia prawa w świetle koncepcji klaryfikacyjnej

Przed podjęciem dalszych rozważań warto wspomnieć przynajmniej o niektórych znaczeniach terminu „interpretacja”³, używanego także w sensie wykładni prawa i narażonego na nieporozumienia, m.in. związane z jego osadzeniem w filozofii (zob. Kusik 2024b). Termin ten może odnosić się do rozumienia dowolnego przedmiotu jako przedmiotu kulturowego (interpretacja *sensu largissimo*), przypisania znaczenia znakowi należącemu do określonego języka oraz używanemu zgodnie z regułami tego języka i przyjętymi praktykami komunikacyjnymi (interpretacja *sensu largo*), jak również przypisania znaczenia znakowi językowemu w razie wątpliwości dotyczących jego znaczenia w danej sytuacji komunikacyjnej (interpretacja *sensu stricto*)⁴ (Dascal i Wróblewski 1988: 203–204; por. Wróblewski 1990: 55–56).

Odnosząc powyższą siatkę pojęciową do polskiej teorii wykładni, należy stwierdzić, że wykładnia prawa według koncepcji klaryfikacyjnej jest rodzajem interpretacji *sensu stricto* (Dascal i Wróblewski 1988: 205), natomiast wykładnia prawa w świetle koncepcji derywacyjnej należy do interpretacji *sensu largo* (Zieliński 2017: 58). Warto zauważyć, że przyporządkowanie to nie oznacza, że w poszczególnych kategoriach nie mieszczą się inne rodzaje interpretacji, specyficzne dla innych niż prawo dziedzin czy aktywności.

Opis modelu wykładni prawa przedstawiony w poprzednim punkcie potwierdza, że jest ona skomplikowaną procedurą, specyficzną dla działalności prawniczej. Nieprzypadkowo mówi się zatem, że „w opanowaniu

³ Należy zauważyć, że również słowo „wykładnia” bywa używane w szerszym znaczeniu niż „wykładnia prawa”, choć kojarzy się ono zwłaszcza z tekstami prawnymi (Dunaj 1996: 1269).

⁴ Określeń tych nie należy mylić z rozróżnieniem wykładni *sensu stricto* i *sensu largo* w zależności od uwzględnienia w ramach wykładni wnioskowań prawniczych i reguł kolizyjnych (zob. Morawski 2010: 23).

jej arkanów przejawia się najczęściej cały kunszt sędziowskiego warsztatu i znajomości metodyki pracy sędziego” (Łazarska 2025: 352–353). Arkana te powinni znać także profesjonalni pełnomocnicy czy przedstawiciele doktryny. Ten wniosek rodzi jednak kluczowe pytanie: czy również od tłumacza prawniczego, najczęściej niemającego wykształcenia prawniczego (Alcaraz Varó i Hughes 2002: 155), należy oczekiwać ustalania znaczenia tekstu prawnego w drodze wykładni prawa?

Warto odwołać się na chwilę do koncepcji derywacyjnej, która jest zasadniczo zbieżna z koncepcją klaryfikacyjną, jeśli chodzi o grupy dyrektyw wykładni, zresztą przedstawionych jeszcze bardziej szczegółowo (Zieliński 2017: 277–302). Zgodnie z jej założeniami dotarcie do treści prawa, którą w świetle tej koncepcji stanowią normy prawne rekonstruowane z przepisów (Bogucki 2020: 618; Zieliński 2017: 223–226), zawsze wymaga wykładni. Rekonstrukcja norm jest przy tym dokonywana na podstawie niekiedy wielu przepisów poprzez skomplikowane przekształcenia syntaktyczne (Zieliński 2017: 101–122). Ponieważ przeprowadzanie takiej – dodatkowo utrudnionej – procedury przez tłumacza prawniczego jest wręcz nierealne (por. jednak Bonek 2018: 150–155), przewaga koncepcji klaryfikacyjnej z jego punktu widzenia jest niewątpliwa. Przy najmniej w niektórych sytuacjach – sytuacjach izomorfii – nie wymaga ona dokonywania wykładni. Nie przewiduje też poszukiwania w gąszczu przepisów „mitycznych norm”, co jest zresztą poddawane krytyce jako nie-realistyczne w samej działalności prawniczej (Morawski 2010: 17). Warto przy tym zauważyć, że choć Wróblewski, dla uniknięcia nadmiernego uzależniania swoich rozważań od określonej koncepcji normy prawnej, posługuje się bardziej neutralnym terminem „reguła prawna” (Wróblewski 1990: 10), sam sens rozróżniania przepisów prawnych i norm prawnych jako odrębnych bytów można zakwestionować (Nowacki 1988, 2020). Bez wątplenia tym, z czym mają bezpośrednią styczność tłumacze prawniczy i prawnicy w tekście prawnym, są przepisy prawne, wyrażające reguły postępowania.

Nadal nierozstrzygnięte pozostaje jednak pytanie o to, czy tłumacz prawniczy – w sytuacji zaistnienia wątpliwości co do znaczenia przepisów prawnych – powinien dokonać ich wykładni. Aby lepiej zrozumieć odpowiedź na to pytanie, warto zwrócić uwagę na spory interpretacyjne toczące się między prawnikami. Przykładem są choćby znane z mediów rozbieżności zdań różnych organów sądowych i ekspertów dotyczące

wykładni pozornie prostego przepisu art. 139 Konstytucji RP⁵, przewidującego prawo łaski Prezydenta RP (Kusik 2024a: 2439–2446). Mimo że wielu jest skłonnych poszukiwać w wykładni *one right answer*, to, jak słusznie przyznał Sąd Najwyższy:

treść orzeczenia zależy od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od przedmiotu i stosowanych jej metod. W związku z otwartością semantyczną języka, w tym także języka prawnego, mogą mieć miejsce różne, poprawne z punktu widzenia metod, interpretacje⁶.

W praktyce liczy się natomiast to, która hipoteza interpretacyjna zostanie ostatecznie uznana za wiążącą. Choć bowiem każdy może interpretować przepisy, „wykładnia ma moc wiążącą wówczas, gdy kompetentny organ ustanawia dyrektywę nakazującą określonym adresatom wiązać z pewnymi przepisami ustalone przez ten organ znaczenie” (Tobor 2020: 314–315).

Wobec powyższego należy wyraźnie podkreślić, że rolą tłumacza w dyskursie w obszarze prawa nie jest rozstrzyganie wątpliwości wynikających z niedookreśloności tekstu źródłowego poprzez wybór jednego z kilku możliwych znaczeń. Niejasności powinno się zachować bądź wskazać w uwadze tłumacza (Kusik 2024b: 82–83). Stąd też bierze się jeden z przytoczonych wcześniej poglądów na temat relacji tłumaczenia i interpretacji. Jak trafnie zauważa Šarčević (1997: 87–92), tłumacz musi zrozumieć tekst źródłowy, lecz ma wyrazić jego rzeczywistą treść, nie własne wrażenie na temat tego, co zostało w nim powiedziane. Znając metody wykładni prawa, tłumacze nie powinni więc dokonywać interpretacji tekstów w sensie prawnym, wykraczając poza swoje upoważnienie. Głównym zadaniem tłumacza jest przekład, nie rozwiązywanie problemów prawnych. Wyjaśnienia czy doprecyzowania z jego strony mogłyby natomiast wpłynąć na późniejszą wykładnię (Cao 2007: 80). Należy jednocześnie mieć świadomość, że identyfikację niedookreśloności tekstu utrudnia to, że jest ona często rozpoznawalna dopiero w konkretnej sytuacji faktycznej,

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., II CNP 119/08, LEX nr 494015.

a do takiego kontekstu tłumacz zwykle nie ma dostępu (Zeifert i Tobor 2021: 1681).

Powyższe obserwacje uwypuklają odpowiedzialną rolę tłumacza w dyskursie w obszarze prawa, w tym konieczność uświadomienia sobie własnej roli i pozostawienia rozstrzygnięcia wątpliwości, stanowiących nieodłączny element tekstów prawnych, innym, powołanym do tego, uczestnikom dyskursu. Oznacza to, że tłumacz prawniczy, mając świadomość rozumowań prawniczych, umiejętność analizy tekstów prawnych czy zdolność przewidywania tego, jak tekst może być interpretowany (Šarčević 1997: 113), musi skupić się na jak najlepszym oddaniu sensu prawnego przepisów prawnych zawartych w tekście źródłowym – a zatem na tym „materiale”, który jest mu bezpośrednio dostępny.

W świetle powyższych uwag oraz założeń koncepcji klaryfikacyjnej rolę tłumacza nie jest zatem ani przeprowadzanie wykładni prawa, ani nawet dokonywanie oceny jasności przepisów prawnych na potrzeby decyzji o podjęciu wykładni. Ten wniosek nie oznacza jednak, że w procesie tłumaczenia prawniczego – w ramach rozumowania, które można byłoby zakwalifikować jako interpretację *sensu largo* (której nie należy mylić z wykładnią prawa) – nie występuje pewien odpowiednik bezpośredniego rozumienia.

Proces myślenia tłumacza można rozpatrywać jako nacechowany własną specyfiką (Kusik 2023: 105–106). W procesie tym, po zapoznaniu z zadaniem tłumaczeniowym, tłumacz przechodzi do etapu właściwego tłumaczenia, którego celem jest najpierw zrozumienie tekstu źródłowego. Chodzi o to, by uchwycić jego sens, w szczególności sens prawny, a następnie wyrazić go za pomocą właściwych technik tłumaczeniowych oraz środków języka docelowego. Przechodząc przez tekst, tłumacz rozwiązuje zawarte w nim problemy. Po właściwym tłumaczeniu następuje etap weryfikacji, na którym tłumacz sprawdza swoją pracę, porównując tekst docelowy z tekstem źródłowym, a także spoglądając na tekst docelowy jako samodzielny wytwór (Kusik 2025: 151–152).

Wątpliwości nie budzi raczej to, że pracując nad tekstem, tłumacz w jakimś stopniu także działa w sposób zautomatyzowany (zob. Newmark 1988: 22, 30–31). Pojawienie się wątpliwości może natomiast prowadzić do głębszej analizy, poszukiwania dodatkowych informacji i zastosowania odpowiednich technik tłumaczeniowych. Może także okazać się, że w ramach tych wątpliwości tłumacz dostrzeże, że tekst prawny będzie

potencjalnie rodzić różne hipotezy interpretacyjne w przypadku jego wykładni przez prawników. To spostrzeżenie wymaga szczególnej uwagi i próby uniknięcia eliminacji jednej spośród tych hipotez interpretacyjnych w przekładzie. Oczywiście im szersza wiedza tłumacza prawniczego na temat prawa i rozumowań prawniczych, tym większa powinna być jego wrażliwość na przypadki niedookreśloności tekstów prawnych. Nie da się jednak zagwarantować, że zawsze uda mu się rozpoznać taką sytuację czy uniknąć wygenerowania nowej niedookreśloności w tekście docelowym (zob. Cao 2007: 81). Tak czy inaczej, minimalizacji ryzyka powinna służyć maksymalizacja wiedzy – tłumaczenie to bowiem także umiejętność zarządzania ryzykiem (Dybiec-Gajer 2013: 179–183).

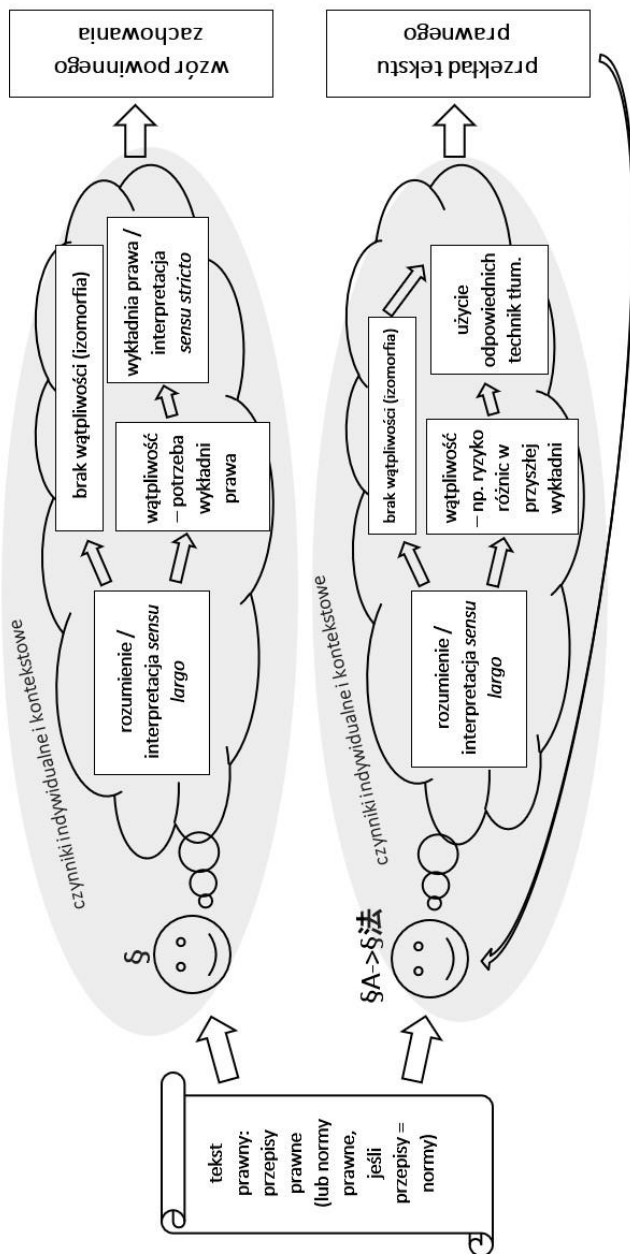
Należy jednocześnie podkreślić pewną cenną przewagę tłumaczy nad prawnikami. Inaczej niż ma to najczęściej miejsce w przypadku tych ostatnich, tłumacze prawniczy mają okazję pracować nad tekstem prawnym w wymiarze dwujęzycznym, w tym także porównując ze sobą dwie wersje językowe (tekst źródłowy i tekst docelowy), co potencjalnie sprzyja identyfikacji niedookreśloności. W praktyce zdarza się, że to tłumacz prawniczy dostrzeże w tekście problemy, których nie zauważył jego autor. Właściwe postąpienie w takiej sytuacji to przejaw lojalności tłumacza wobec jego partnerów w dyskursie (zob. Nord 2006).

3. Modele podejścia do tekstu prawnego prawników i tłumaczy prawniczych

Rozważania przedstawione powyżej – w zestawieniu z koncepcją klaryfikacyjną wykładni – pozwalają na sformułowanie modelowego podejścia do tekstu prawnego ze strony prawników i tłumaczy prawniczych (zob. rys. 1).

Modele te pokazują, że pomimo konieczności zarysowania wyraźnej granicy między wykładnią prawa a tłumaczeniem prawniczym koncepcja klaryfikacyjna wykładni, na zasadzie analogii, może stanowić inspirację do konceptualizacji procesu tłumaczenia prawniczego. Choć przedstawione modele mają charakter teoretyczny i jedynie zarysowy, porządkują one, zwłaszcza w zestawieniu ze sobą, wyobrażenia o relacjach między wykładnią prawa a tłumaczeniem prawniczym.

Kwestią preferencji terminologicznych jest to, czy szeroko pojmowany proces ustalania znaczenia tekstu prawnego – czy to przez tłumaczy praw-



Modele podejścia do tekstów prawnych prawników i tłumaczy prawniczych

Źródło: opracowanie własne.

nicznych, czy też przez prawników – będzie określać się jako interpretację (*sensu largo*), jako rozumienie czy w jeszcze inny sposób. Warto jednak zwrócić uwagę, że w translatoryce prawniczej, gdzie szeroko rozumiane pojęcie interpretacji może zostać łatwo pomyłone z interpretacją w rozumieniu wykładni prawa, użycie terminu „interpretacja” w odniesieniu do działalności tłumaczy prawniczych rodzi ryzyko nieporozumień.

Intuicyjnie można stwierdzić, że oba modele w adekwatny sposób oddają pewien automatyzm w pracy prawników i tłumaczy prawniczych. Bez zagłębiania się w procesy poznawcze, które wymagają badań empirycznych, także zresztą niedających w nie pełnego wglądu, trudno zaprzeczyć, że w jakimś stopniu tekst prawny jest przez obie grupy rozumiany „automatycznie”, tzn. bez dywagacji nad znaczeniem części słów i wyrażeń. Konieczność wykładni każdego słowa czy wyrażenia bądź jego badania na potrzeby przekładu wydaje się nierealna ze względu na czasochłonność. Nie odpowiada to praktyce obu zawodów.

Zaprezentowane modele adekwatnie uwypuklają też rolę wątpliwości. Prawników skłaniają one do wykładni prawa, a tłumaczy – do badania danego słowa czy wyrażenia i w konsekwencji zastosowania odpowiednich technik tłumaczeniowych, w szczególności w celu zapobieżenia wyeliminowaniu którejś z możliwych hipotez interpretacyjnych.

Modele te zwracają także uwagę na istotne różnice między podejściami do tekstu prawnego prawników i tłumaczy prawniczych. Przedstawiciele obu grup charakteryzują różne czynniki indywidualne, a jednym z nich może być kwestia posiadania wykształcenia prawniczego. Różne są też konteksty, w których mają oni do czynienia z tekstem. Na przykład tłumacz prawniczy może nie mieć świadomości niedookreśloności tekstu prawnego bez znajomości, choćby na podstawie wcześniejszej praktyki, problemów związanych ze stosowaniem danego przepisu. W przypadku tłumaczy okazją do dodatkowej refleksji – co na rysunku odzwierciedla strzałka biegnąca od produktu przekładu do tłumacza – jest działanie na tekstach w dwóch różnych językach. Dotyczy to zwłaszcza etapu weryfikacji. Modele ukazują także różne efekty, do których dążą prawnicy i tłumacze prawniczy. Wszystkie te czynniki mogą oczywiście wpływać na różnice w postrzeganiu znaczenia tekstu, w tym także przekładać się na różnice w identyfikacji jasności i wątpliwości.

Podsumowanie

Podjęte rozważania pozwalają na twierdzącą odpowiedź na pytanie o istnienie punktów stycznych między klaryfikacyjną koncepcją wykładni prawa a procesem tłumaczenia prawniczego. Potwierdzona została także hipoteza, zgodnie z którą koncepcja klaryfikacyjna wykładni jest nie-sprzeczna z charakterem procesu tłumaczenia prawniczego. Obrazowo ustalenia te zostały zaprezentowane w formie modeli podejścia do tekstu prawnego przez prawników i tłumaczy prawniczych. Modele te, oparte na założeniach koncepcji klaryfikacyjnej, ilustrują także podobieństwa i różnice między tak skonceptualizowanymi działaniami przedstawicieli obu grup. Ważnym punktem stycznym między nimi jest zwłaszcza rozróżnienie zautomatyzowanych działań podejmowanych przy ustalaniu znaczenia tekstu prawnego od sytuacji, w których pojawiają się wątpliwości, wymagających zastosowania określonych procedur. Należy jednak odróżnić działania prawników i tłumaczy prawniczych, kierowane różnymi celami, a także uwarunkowane różnymi czynnikami kontekstowymi i indywidualnymi. Choć dla obu grup istotne są wątpliwości dotyczące możliwego znaczenia, prawnik stara się je rozstrzygnąć w drodze wykładni, natomiast tłumacz podejmuje czynności specyficzne dla jego działalności. Należą do nich analizy pojęciowe czy stosowanie odpowiednich technik tłumaczeniowych. W ramach swoich wątpliwości tłumacz prawniczy może w szczególności stwierdzić, że tekst prawny otwiera pole do różnych hipotez interpretacyjnych w przypadku jego wykładni przez prawnika. W tej sytuacji powinien uniknąć ich nieopatrznego, a tym bardziej celowego rozstrzygnięcia, gdyż wykracza to poza jego rolę w dyskursie. Należy przy tym podkreślić, że choć użycie słowa „interpretacja” w odniesieniu do działalności tłumaczy prawniczych jest zależne od preferencji terminologicznych, tłumacz prawniczy zdecydowanie nie powinien podejmować interpretacji w sensie wykładni prawa.

Powyższe wnioski nie służą w żadnej mierze kwestionowaniu potrzeby zapoznawania się tłumaczy z metodyką pracy prawników, w tym dyrektywami wykładni prawa. Wręcz przeciwnie. Szczególna odpowiedzialność tłumacza prawniczego, spoczywająca na nim właśnie ze względu na przebieg tekstów w języku prawnym, często niedookreślonym i mogącym pod-

legać skomplikowanej procedurze wykładni⁷, zwraca uwagę na potrzebę uwrażliwiania tłumaczy prawniczych na problemy interpretacyjne. Ma to na celu nie ich rozwiązywanie, lecz uniknięcie ich pominięcia czy zatarcia oraz stworzenia nowych problemów w tekście docelowym. Należy zauważyć, że choć niniejszy artykuł dotyczy tłumaczenia tekstów prawnych, uwagi te da się, na zasadzie analogii, zastosować także do przypadków niedookreśloności innych tekstów z zakresu prawa, zwłaszcza umów czy orzeczeń sądowych.

Przedstawione rozważania wskazują także, że klaryfikacyjna koncepcja wykładni – z niezupełnie zrozumiałych powodów lekceważona w polskiej translatoryce prawniczej – nie tylko może być użyteczna w konceptualizacji procesu tłumaczenia prawniczego, lecz także jest narzędziem wartym uwagi, jeśli chodzi o kształcenie tłumaczy prawniczych. Jej zaletą jest większy realizm, w tym brak wprowadzania konstruktów norm prawnych jako odrębnych bytów, których odtwarzanie przez tłumacza byłoby konieczne lub przynajmniej zalecane w świetle koncepcji derywacyjnej. Wizja systemu prawa jako niesprzecznego, spójnego zespołu praktycznie jednoznacznych norm zakodowanych w przepisach prawnych przez racjonalnego prawodawcę jest sama w sobie pewnym konstruktem – narzędziem prawniczego myślenia. Nie jest to opis rzeczywistości, co uzmysławia spojrzenie na prawo z perspektywy komparatysty (także socjologa czy antropologa), nie teoretyka lub dogmatyka, jako na zbiór potencjalnie sprzecznych formantów prawnych (zob. Sacco 1991: 21–34).

Z kolei w praktyce prawniczej to, jak rzeczywistość odbiega od ideału, pokazują spory interpretacyjne. Nie jest to jednak sugestia, że w wykładni prawa panuje dowolność czy nihilizm. Działalność tę regulują przyjmowane we wspólnocie prawniczej dyrektywy wykładni, choć i w tym zakresie pojawiają się rozbieżności, a „właściwą” wykładnią jest w ostateczności ta ustalona przez kompetentny organ w stosownej procedurze. Ważne jest zatem, aby tłumacze prawniczy, zgłębiając narzędzia pracy prawników, nie popełniali błędu hipostazowania, ulegając złudzeniu realności prawniczego idealnego świata.

⁷ W przypadku tekstu docelowego zależy to oczywiście także od *skoposu* tłumaczenia, w tym np. jego autorytatywnego bądź nieautorytatywnego statusu.

Literatura

- Alcaraz Varó E., Hughes B., 2002, *Legal Translation Explained*, Manchester–Northampton.
- Bogucki O., 2020, The Derivational Theory of Legal Interpretation in Polish Legal Theory. „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique”, 33, s. 617–636.
- Bonek A., 2018, Wykładnia translacyjna tekstów z zakresu prawa, „Applied Linguistics Papers”, 25 (1), s. 143–157.
- Cao D., 2007, *Translating Law*, Clevedon–Buffalo.
- Dascal M., Wróblewski J., 1988, Transparency and Doubt: Understanding and Interpretation in Pragmatics and in Law. „Law and Philosophy”, 7, s. 203–224.
- Dunaj B. (red), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Dybiec-Gajer J., 2013, *Zmierzyć przekład? Z metodologii oceniania w dydaktyce przekładu pisemnego*, Kraków.
- Gémar J.-C., 2014, *Catching the Spirit of the Law: from Translation to Co-drafting*, [w:] *Comparative Law – Engaging Translation*, S. Glanert (red.), London–New York, s. 67–84.
- Glanert S., 2014, *Translation Matters*, [w:] *Comparative Law – Engaging Translation*, S. Glanert (red.), London–New York, s. 1–19.
- Grabowski A., 2015, Clara Non Sunt Interpretanda vs. Omnia Sunt Interpretanda: a Never-ending Controversy in Polish Legal Theory?, „Revus – Revija za ustavno teorijo in filozofijo prava”, 27, s. 67–97.
- Grzybowski T., 2013, *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Warszawa.
- Husa J., 2017, *Translating Legal Language and Comparative Law*, „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique”, 30 (2), s. 261–272.
- Jopek-Bosiacka A., 2019, *Teoretycznoprawne i logiczne uwarunkowania przekładu prawnego*, Warszawa.
- Kaczmarek K., Matulewska A., 2008, Wykładnia normy prawnej a metodologia przekładu, „Rocznik Przekładoznawczy”, 3/4, s. 81–94.
- Kaźmierczyk S., 2009, Z teoretycznoprawnej problematyki wykładni prawa, [w:] *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej*, P. Kamczarek (red), Wrocław, s. 17–32.
- Kusik P., 2023, Tłumacz prawniczy czy prawnik tłumacz? Rozważania na temat relacji pojęć „tłumacz prawniczy” i „prawnik” w kontekście tzw. myślenia prawniczego, „Rocznik Przekładoznawczy”, 18, s. 95–113.

- Kusik P., 2024a, International Media Coverage of Domestic Legal News: The Case of the Dispute over the Presidential Pardon Power in Poland, „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique”, 37, s. 2433–2463.
- Kusik P., 2024b, Legal Interpretation in Legal Translation? Contrasting Scholarly Views on the Interpretation of Source Legal Texts by Translators, „SKASE Journal of Translation and Interpretation”, 17 (1), s. 68–87.
- Kusik P., 2025, Zastosowanie metod prawnooporównawczych w procesie tłumaczenia na przykładzie polsko-angielskiego przekładu terminologii z zakresu prawa rzeczowego, Warszawa.
- Łazarska A., 2025, Proces sądowego wymierzania sprawiedliwości, Warszawa.
- Morawski L., 2010, Zasady wykładni prawa, Toruń.
- Newmark P., 1988, A Textbook of Translation, New York–London.
- Nord C., 2006, Loyalty and Fidelity in Specialized Translation, „Confluências. Revista de Tradução Científica e Técnica”, 4, s. 29–41.
- Nowacki J., 1988, Przepis prawny a norma prawna, Katowice.
- Nowacki J., 2020, Przepis prawny a norma prawna, [w:] Wstęp do prawoznawstwa, J. Nowacki, Z. Tobor (red.), Warszawa.
- Panek G., 2009, Towards a Norm-Based Approach in Translation of Legal Provisions, „Investigationes Linguisticae” XVII, s. 75–83.
- Płesza K., Gizbert-Studnicki T., 1984, Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, DCLXXVII (20), s. 17–27.
- Ptaszyński J., 2018, Bezpośrednie rozumienie w teorii interpretacji prawa „późnego” Jerzego Wróblewskiego oraz jego reinterpretacja w duchu psychologii moralności, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego”, XVII (2/2018), s. 79–118.
- Romanowicz M., 2011, Teoria klaryfikacyjna wykładni prawa jako teoria uzasadnienia. Perspektywa psycholingwistyczna a pozytywistyczna koncepcja wykładni prawa. „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 1, s. 55–74.
- Sacco R., 1991, Legal Formants: A Dynamic Approach to Comparative Law (Installment I of II), „The American Journal of Comparative Law”, 39 (1), s. 1–34.
- Šarčević S., 1997, New Approach to Legal Translation, The Hague–London.
- Tobor Z., 2013, W poszukiwaniu intencji prawodawcy, Warszawa.
- Tobor Z., 2020, Wykładnia prawa, [w:] Wstęp do prawoznawstwa, J. Nowacki, Z. Tobor (red.), Warszawa, s. 297–317.
- Wróblewski J., 1990, Rozumienie prawa i jego wykładnia, Wrocław.
- Zeifert M., 2019, Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej, Katowice.

- Zeifert M., Tobor Z., 2021, Legal Translation Versus Legal Interpretation. A Legal-Theoretical Perspective, „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique” 35 (5), s. 1671–1687.
- Zieliński M., 2017, Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki, Warszawa.
- Zieliński M., Bogucki O., Choduń A., Czepita S., Kanarek B., Municzewski A., 2009, Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, LXXI (4), 23–39.
- Zirk-Sadowski M., 2015, Rozdział III. Pojęcie, koncepcje i przebieg wykładni prawa administracyjnego, [w:] Wykładnia w prawie administracyjnym. System prawa administracyjnego, Tom 4, R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), Warszawa, s. 131–187.

Clara non sunt interpretanda. Legal translation in the light of the clarificative theory of legal interpretation

Summary

This paper explores the relationship between legal interpretation and legal translation and, in particular, seeks to examine the links between the legal translation process and the clarificative theory of legal interpretation. The latter is one of the two major contemporary theories of legal interpretation (construction) specific to Polish legal scholarship. The author hypothesises that the clarificative theory is not inconsistent with the nature of the legal translation process, a point that seems to be at odds with the prevailing opinion in Polish legal translation scholarship, favouring the derivational theory. Based on an overview of the major tenets of the clarificative theory, the paper demonstrates its common points with the legal translation process. At the same time, it emphasises that legal translation does not involve interpreting legislative texts in the legal sense, which is an impression that some authors create through the polysemous term ‘interpretation’. The paper also demonstrates how elements of the clarificative theory, such as the concepts of isomorphy and clarity, may contribute to the conceptualisation of the legal translation process. In particular, drawing on this theory’s framework, the paper presents model approaches to legislative texts adopted by lawyers and legal translators. It also highlights the responsible role of legal translators, who, although not authorised to engage in legal interpretation and thus resolve legal interpretative doubts, are expected to identify the possibility of such doubts and respond appropriately. This may be done by preserving ambiguity or by indicating it in a note or comment. The above considerations also emphasise the need

for legal translators to become familiar with the lawyer's interpretative toolbox. The clarificative theory appears to be a valuable point of reference for such training.

Keywords: legal translation, legal interpretation, construction, clarificative theory, derivational theory

